



URZĄD STATYSTYCZNY W KRAKOWIE

Informacja sygnalna

Data opracowania - maj 2007 r.



Kontakt: e-mail: sekretariatUSKRK@stat.gov.pl
tel. 012 415 38 84

Internet: <http://www.stat.gov.pl/urzedy/krak>

Nr 12

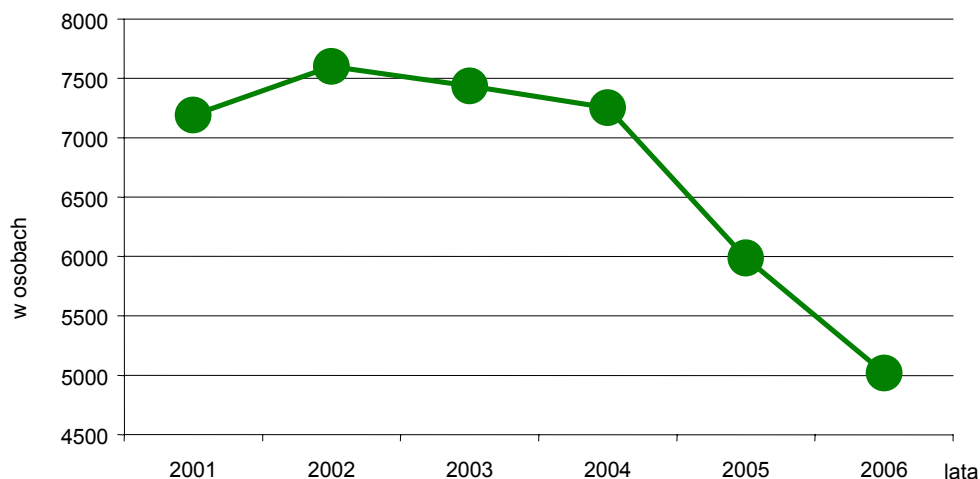
STAN I RUCH NATURALNY LUDNOŚCI W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM W 2006 R.

Niniejsza syntetyczna informacja jest kontynuacją corocznych opracowań w tej formie od 2000 roku. Informacja ta zostanie rozwinięta w szczegółowych tablicach według podregionów, powiatów i gmin w publikacji pod tytułem „Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie małopolskim w 2006 r.”, która ukaże się w formie elektronicznej w lipcu.

W końcu 2006 roku **województwo małopolskie liczyło 3271,2 tys. mieszkańców**, czyli o 0,2% więcej niż rok wcześniej i na tym poziomie tempa wzrostu liczby ludności województwa utrzymuje się od 2000 roku. Przyrost liczby ludności w 2006 roku wyniósł 5019 osób (rok wcześniej 5986 osób), a jego poziom ukształtowały:

- dodatni przyrost naturalny - 3955 osób (rok wcześniej 3512 osób),
- dodatnie saldo migracji stałej - 1292 osoby (rok wcześniej 3183 osoby),
- zmniejszenie dodatniego salda migracji czasowej - o 228 osób (rok wcześniej o 709 osób).

ROCZNY PRZYRÓST LICZBY LUDNOŚCI WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO W LATACH 2001-2006



Chociaż w liczbach bezwzględnych ten przyrost w ostatnich latach corocznie maleje, to w porównaniu z innymi województwami sytuacja w Małopolsce kształtuje się bardzo korzystnie.

Podobnie jak rok wcześniej małopolskie jest w „czwórce” województw - obok mazowieckiego, pomorskiego i wielkopolskiego - które odnotowały wzrost liczby mieszkańców. W pozostałych województwach liczba ludności w 2006 roku spadła (najbardziej w opolskim - o 0,5%), a to przełożyło się na zmniejszenie liczby ludności kraju.

Pod względem liczby ludności województwo małopolskie plasuje się na 4 miejscu - po mazowieckim, śląskim i wielkopolskim, a mieszkańcy województwa stanowią 8,6% ogółu ludności Polski.

W skali województwa na 19 powiatów ziemskich w 12 wystąpił wzrost (największy w powiecie wielickim - o 1,1%), a w 7 spadek (największy w powiecie tatrzańskim - o 0,4%) liczby mieszkańców. W strukturze terytorialnej według gmin - najbardziej rozwojowa pod tym względem jest gmina Mogilany w pow. krakowskim (wzrost o 2,6%), a największy ubytek liczby mieszkańców (o 1,4%) wystąpił w gminie Mędrzechów w pow. dąbrowskim.

Od trzech lat na tym samym poziomie z minimalną tendencją wzrostową, utrzymuje się gęstość zaludnienia - 215 osób/km² oraz liczba kobiet na 100 mężczyzn, czyli wskaźnik feminizacji - 106. Utrzymuje się też różnica w poziomie tego wskaźnika między miastem - 111 i wsią - 102.

Systematycznie zmniejsza się liczba mieszkańców miast. W końcu omawianego okresu w miastach mieszkało 1618,1 tys. osób, czyli o 1,3 tys. mniej niż rok wcześniej (mimo uzyskania przez Zakliczyn z dniem 01.01.2006 r. statusu miasta - z 1,6 tys. mieszkańców). Tym samym odsetek ludności miejskiej (współczynnik urbanizacji) wynosił 49,5% i był minimalnie niższy niż rok wcześniej. *W Polsce ten współczynnik wynosił 61,3% i także był minimalnie niższy.* W województwie małopolskim tę sytuację kształtują zmiany w powiatach grodzkich, głównie w Krakowie, i w mniejszym stopniu zmiany w miastach powiatowych.

W końcu 2006 roku Kraków liczył 756,3 tys. mieszkańców, czyli o 0,05% mniej niż rok wcześniej. W Nowym Sączu liczba mieszkańców zmniejszyła się o 0,3% do poziomu 84,5 tys. osób, a w Tarnowie zamieszkiwało 117,0 tys. osób, czyli o 0,5% mniej niż w końcu 2005 roku. Wśród miast powiatowych najbardziej, bo o 1,3% zmniejszyła się liczba mieszkańców Zakopanego.

Omawiany rok był kolejnym, w którym populacja dzieci i młodzieży w wieku do 17 lat znacznie się zmniejszyła. W końcu 2006 roku zbiorowość ta, czyli **ludność w wieku przedprodukcyjnym liczyła 696,8 tys.** osób, co w odniesieniu do stanu sprzed roku oznacza zmniejszenie o 2,3%, a w liczbach bezwzględnych o 16,8 tys.

Liczba ludności w wieku produkcyjnym (18-59 lat kobiety i 18-64 lata mężczyźni) nadal wzrasta. W końcu omawianego okresu było **2061,3 tys. mieszkańców w wieku produkcyjnym** i w stosunku do stanu z końca 2005 roku ich liczba wzrosła o 14,7 tys. osób, czyli o 0,7%. W tej populacji nadal - chociaż znacznie wolniej - rosła liczebność grupy w wieku produkcyjnym mobilnym (18-44 lata) - o 0,3%, natomiast liczba ludności w wieku produkcyjnym niemobilnym (45 - 59/64 lata) wzrosła o 1,4%.

W końcu 2006 roku było **513,1 tys. osób w wieku poprodukcyjnym** (60 i więcej lat kobiety, 65 i więcej lat mężczyźni) i w omawianym roku ta zbiorowość zwiększyła się o 1,4%, a w liczbach bezwzględnych o 7,1 tys.

Wyżej opisane zmiany w strukturze wiekowej określane „starzeniem społeczeństwa” postępują i ich tempo będzie wzrastać. Wskazuje na to dynamika udziałów populacji w wieku przed- i poprodukcyjnym.

W ciągu 6 lat udział dzieci i młodzieży do lat 17 zmniejszył się o 4,1 pkt procentowego (*w Polsce o 4,3 pkt*), a udział osób w wieku poprodukcyjnym zwiększył się zarówno w województwie jak i w kraju o 0,9 pkt.

W 2006 roku w województwie udział populacji w wieku przedprodukcyjnym wynosił 21,3% i był niższy o 0,5 pkt procentowego niż rok wcześniej, zatem tempo spadku tego udziału było nieco wolniejsze niż w latach poprzednich (o 0,8 pkt w latach 2001 i 2002) i jeżeli w urodzeniach utrzyma się tendencja wzrostowa, tempo to nie powinno się nasilać.

TABL.1. STRUKTURA LUDNOŚCI WEDŁUG EKONOMICZNYCH GRUP WIEKU W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM

LATA	Ogółem	Ludność w wieku		
		przedprodukcyjnym	produkcyjnym	poprodukcyjnym
	w procentach			
2000	100,0	25,4	59,7	14,8
2006	100,0	21,3	63,0	15,7

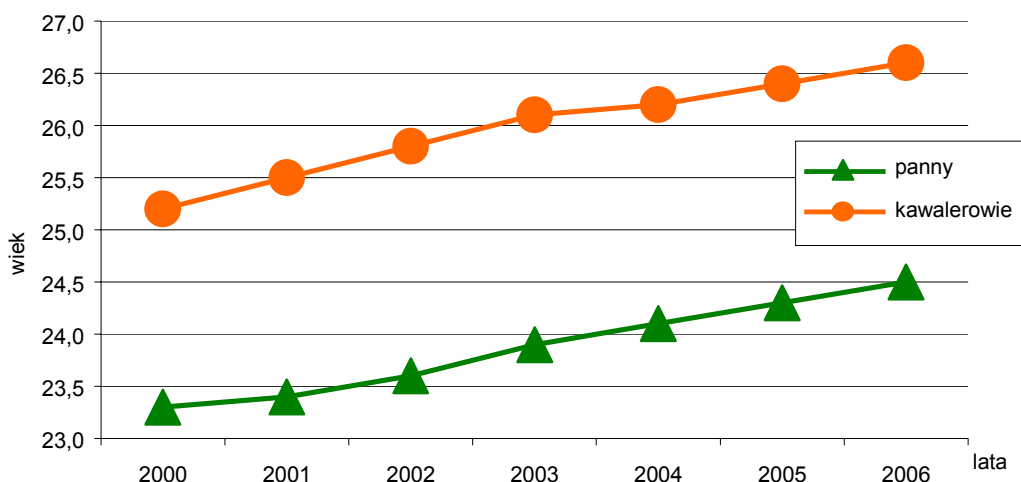
Udział populacji w wieku poprodukcyjnym wynosił 15,7% i był wyższy niż w 2005 roku o 0,2 pkt procentowego. W poprzednich latach udział tej zbiorowości wzrastał nieco wolniej, gdyż grupę tę „zasilały” roczniki niżu demograficznego z lat II wojny światowej. W najbliższych latach wiek poprodukcyjny będą osiągać coraz liczniejsze „powojenne” roczniki kobiet, co w połączeniu z wydłużaniem życia spowoduje szybszy wzrost udziału tej populacji w ludności województwa ogółem.

W 2006 roku w województwie małopolskim zaznaczyły się pozytywne tendencje w ruchu naturalnym.

Przyspieszyło tempo wzrostu liczby nowozawieranych małżeństw. Urzędy stanu cywilnego zarejestrowały **19,5 tys. małżeństw**, czyli o 8,2% więcej niż w 2005 roku, a w liczbach bezwzględnych o 1,5 tys. więcej. (Rok wcześniej wystąpił wzrost o 7,1%, a w latach wcześniejszych miał miejsce spadek liczby nowych związków małżeńskich.)

Tym samym znacząco wzrósł współczynnik natężenia małżeństw, czyli liczba zawartych małżeństw na 1000 ludności - i wynosił 6,0‰ wobec 5,6‰ w 2005 roku. Wzrost liczby małżeństw w większym stopniu dotyczył wsi - o 8,9% niż miast - o 7,4%, ale nie wywarło to wpływu na zróżnicowanie wskaźnika natężenia małżeństw między miastem a wsią i wynosił on odpowiednio 6,0‰ oraz 6,1‰. *W kraju w 2006 roku odnotowano wzrost liczby małżeństw o 9,3%.*

MEDIANA WIEKU NOWOŻEŃCÓW - PANIEN I KAWALERÓW W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM W LATACH 2000-2006



Decyzję o zawarciu związku małżeńskiego panie i kawalerowie podejmują w coraz późniejszym wieku.

W 2006 roku mediana wieku, czyli średni wiek kawalerów zawierających związek małżeński z pannami wynosił 26,6 lat, natomiast średni wiek panien wychodzących za mąż za kawalerów - 24,5 roku i te mediany wojewódzkie były niemal identyczne z krajowymi. W ciągu 6 lat mediana wieku nowożeńców w województwie zwiększyła się - dla kawalerów o 1,4 roku, a dla panien o 1,2 roku.

W łącznej liczbie małżeństw 14,9 tys., czyli 76,3% stanowiły małżeństwa wyznaniowe i ten odsetek zmniejszył się znacząco, gdyż w poprzednich latach wynosił niemal 80%. *W skali kraju udział małżeństw wyznaniowych jest wyraźnie niższy i w 2006 roku nie przekroczył 70%.*

W omawianym roku w województwie zostały prawomocnie orzeczone **4993 rozwody** i w porównaniu z rokiem 2005 ich liczba wzrosła o 6,8%. Zatem tempo - po dwóch latach skokowego wzrostu (w 2004 o ponad 1/4, a w 2005 o ponad 1/3) - powróciło do dynamiki sprzed 2004 roku. W miastach w 2006 roku liczba rozwodów zwiększyła się o 6,1% (rok wcześniej wzrost o 32%), natomiast na wsi o 9,0% (rok wcześniej wzrost o ponad 50%).

W Polsce liczba rozwodów w omawianym roku wzrosła o 6,4% (rok wcześniej wzrost o 20%), przy czym w miastach wystąpił wzrost o 8,0%, (rok wcześniej - o 17%), a na wsi - spadek o 0,3% (rok wcześniej wzrost o 35%).

W 2006 roku sądy orzekły **728 separacji** w województwie, zatem w porównaniu z poprzednim rokiem ich liczba zmniejszyła się o 1/3, a w liczbach bezwzględnych o 359. W dwóch wcześniejszych latach liczba separacji wzrastała skokowo - w 2005 roku o 168%, a rok wcześniej o ponad 80%.

W omawianym roku liczba separacji dotyczących małżeństw w miastach małopolskiego wynosiła 419 i w porównaniu z 2005 rokiem była niższa o 35%, natomiast wobec małżeństw na wsi orzeczono 309 separacji, czyli o 30% mniej niż rok wcześniej.

W tym miejscu omawiając przed rokiem zjawisko rozwodów i separacji zwracano uwagę, że to może być „sztuczny wzrost”. Dane za ubiegłe lata potwierdzają nienaturalne zawyżenie liczby rozwodów i separacji. Wydaje się, że główną przyczyną takiej dynamiki tych zjawisk była zmiana w 2004 roku przepisów o zasiłkach i likwidacja funduszu alimentacyjnego.

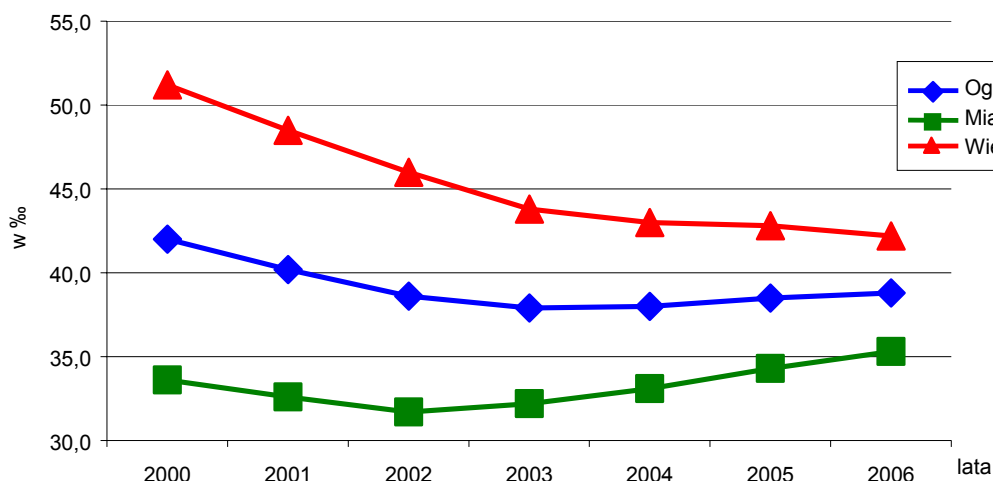
W 2006 roku po raz drugi od wprowadzenia instytucji separacji (w grudniu 1999 roku), wystąpiły jej zniesienia. W omawianym roku sądy orzekły zniesienie separacji wobec 7 małżeństw w województwie. Rok wcześniej były 4 takie przypadki.

Miniony rok był trzecim z kolei, w którym zwiększyła się liczba urodzeń żywych, chociaż ten wzrost był mniejszy niż rok wcześniej. W 2006 roku **urodziło się 32,7 tys. dzieci**, z tego 14,8 tys. w miastach, a 17,9 tys. na wsi. W stosunku do 2005 roku było to o 0,5% więcej (rok wcześniej wzrost o 1,6%), a w liczbach bezwzględnych o blisko 0,2 tys. urodzeń więcej. Współczynnik natężenia, czyli liczba urodzeń na 1000 ludności pozostał na poziomie z 2005 roku - 10,0‰. Wzrost liczby urodzeń zanotowano w miastach - o 1,8% (rok wcześniej o 2,7%), natomiast na wsi ich liczba w porównaniu z 2005 rokiem zmniejszyła się o 0,5% (rok wcześniej wzrosła o 0,6%).

W skali kraju liczba urodzeń wzrosła o 2,7%, (w 2005 r. o 2,3%), a współczynnik natężenia wynosił 9,8‰ wobec 9,6‰ rok wcześniej.

Wzrost liczby urodzeń jest efektem wchodzenia w wiek relatywnie wysokiej płodności dużej liczby kobiet z roczników wyżu demograficznego początku lat 80-tych, zatem dodatnia dynamika powinna się utrzymać w najbliższych latach. Niemniej ta tendencja wzrostowa w województwie nie ma zbyt mocnych podstaw, gdyż znacząco zmniejszyła się płodność kobiet mieszkających na wsi.

PŁODNOŚĆ KOBIEC W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM W LATACH 2000-2006



W 2006 roku **współczynnik płodności** wyrażający liczbę urodzeń na 1000 kobiet w wieku 15-49 lat ukształtował się na wsi na poziomie 42,2‰ i od 2000 roku obniżył się o 9 pkt. Wprawdzie w ostatnich latach tempo tego spadku jest wolniejsze, ale tendencja spadkowa utrzymuje się.

W miastach od 2003 roku postępuje wzrost płodności i w ciągu 4 lat wskaźnik ten wzrósł o 3,5 pkt do poziomu 35,3‰ w omawianym roku. To spowodowało, że od 2004 roku wojewódzki wskaźnik płodności minimalnie wzrasta. W 2006 roku wynosił 38,8‰ i był wyższy niż rok wcześniej o 0,3 pkt. Niemniej płodność kobiet w miastach jest jeszcze znacznie niższa, zatem na ogólną sytuację w tym zakresie większy wpływ wywierają zachowania prokreacyjne kobiet na wsi.

W skali kraju współczynnik płodności w 2006 roku wynosił 38,1‰ i był wyższy niż rok wcześniej o 1,3 pkt.

Spadek płodności szczególnie dotyczy kobiet w wieku 20-24 lata (najlepszym z medycznego punktu widzenia do macierzyństwa). Ogółem w województwie w populacji kobiet w tym wieku w 2006 roku na każde 1000 kobiet - tylko 55 zostało matkami i na przestrzeni 6 lat współczynnik płodności w tej grupie wieku zmniejszył się o ponad 28 pkt.

W grupie 25-29-latek w omawianym roku wskaźnik płodności wynosił 90,4‰ i w porównaniu do 2000 roku obniżył się o ponad 13 pkt.

Natomiast płodność mieszkanek województwa małopolskiego w wieku 30-34 lat od roku 2004 stopniowo wzrasta. W 2006 roku na każde 1000 kobiet w tym przedziale wieku - 66 zostało matkami. Rok wcześniej wskaźnik płodności wynosił 64,4‰ w tej grupie wieku, a w 2004 r. - 62,7‰. To wskazuje, że umacniają się tendencje z odkładaniem decyzji o macierzyństwie na „późniejsze lata”, a to powoduje spadek wskaźników dzietności.

W analizowanym okresie zarejestrowano **28,7 tys. zgonów** mieszkańców województwa małopolskiego, to jest o 0,9% mniej, a w liczbach bezwzględnych o blisko 0,3 tys. mniej niż w 2005 roku. Rok wcześniej miał miejsce wzrost liczby zgonów o 2,6%. Współczynnik natężenia zgonów, czyli liczba zgonów na 1000 ludności wyniósł 8,8‰ wobec 8,9‰ rok wcześniej.

Liczba zgonów zmniejszyła się tak w miastach jak i na wsi, ale wskaźnik natężenia zgonów na wsi kształtuje się bardziej korzystnie i w 2006 roku wynosił 8,6‰ (rok wcześniej 8,8‰) wobec 9,1‰ w miastach (rok wcześniej na tym samym poziomie).

W skali kraju liczba zgonów w 2006 roku wzrosła o 0,3% i wskaźnik natężenia, który w 2005 roku wyniósł 9,5‰, wzrósł do 9,7‰.

W strukturze zgonów według płci przeważają mężczyźni - 52,8% ogółu zgonów i ta przewaga umacnia się, gdyż w 2006 roku liczba zgonów mężczyzn wzrosła o 0,2% (rok wcześniej wzrost o 0,9%). Zatem zmniejszenie liczby zgonów w województwie jest efektem znacznego spadku liczby zgonów kobiet. W porównaniu z 2005 rokiem liczba zgonów kobiet zmniejszyła się o 2,2% (rok wcześniej wzrost o 4,6%). Tym samym wskaźnik natężenia zgonów kobiet, który w 2005 roku wynosił 8,3‰ obniżył się do 8,1‰. Natężenie zgonów wśród mężczyzn jest znacznie wyższe, w omawianym roku wynosiło 9,6‰ i pozostało na poziomie z 2005 roku.

Analiza struktury zgonów osób w wieku 35-64 lata wskazuje, że utrzymująca się w tej zbiorowości od wielu lat wysoka przewaga zgonów mężczyzn określana nadumieralnością mężczyzn, od 2005 roku nie wzrasta.

TABL.2. UMIERALNOŚĆ MĘŻCZYZN I KOBIET W PRZEDZIALE WIEKU 35-64 LATA W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM

LATA	Ogółem		Mężczyźni	Kobiety
	w osobach	w procentach		
2000	6755	100,0	69,9	30,1
2001	6544	100,0	69,8	30,2
2002	6492	100,0	70,4	29,6
2003	6549	100,0	70,5	29,5
2004	6608	100,0	71,7	28,3
2005	6690	100,0	71,6	28,4
2006	6791	100,0	71,2	28,8

Dane o zgonach według przyczyn ze względu na 2 etapy opracowania są prezentowane z rocznym opóźnieniem. Główne przyczyny zgonów całej populacji są wciąż te same, chociaż ich udział nieco się zmienia.

Choroby układu krążenia w 2005 roku stanowiły 48,7% ogółu przyczyn zgonów (rok wcześniej 48,2%), a w 2000 roku udział ten wynosił 51,9%. Udział zgonów z powodu nowotworów w 2005 roku wynosił 25,3% i w porównaniu do 2004 roku był nieco wyższy, natomiast w 2000 roku nowotwory były przyczyną 24,4% ogółu zgonów. Przyczyny zewnętrzne zgonów, które obejmują urazy, zatrucia i inne wypadki stanowiły 6,7% ogółu przyczyn, czyli minimalnie więcej niż rok wcześniej i tyle samo, co 5 lat wcześniej. Zwraca uwagę wysoka śmiertelność mężczyzn z powodu tej ostatniej grupy przyczyn. Wśród ogółu zgonów mężczyzn w 2005 roku udział zgonów z tego powodu wynosił 9,8%, czyli przyczyną śmierci niemal co 10-tego mężczyzny była przyczyna zewnętrzna.

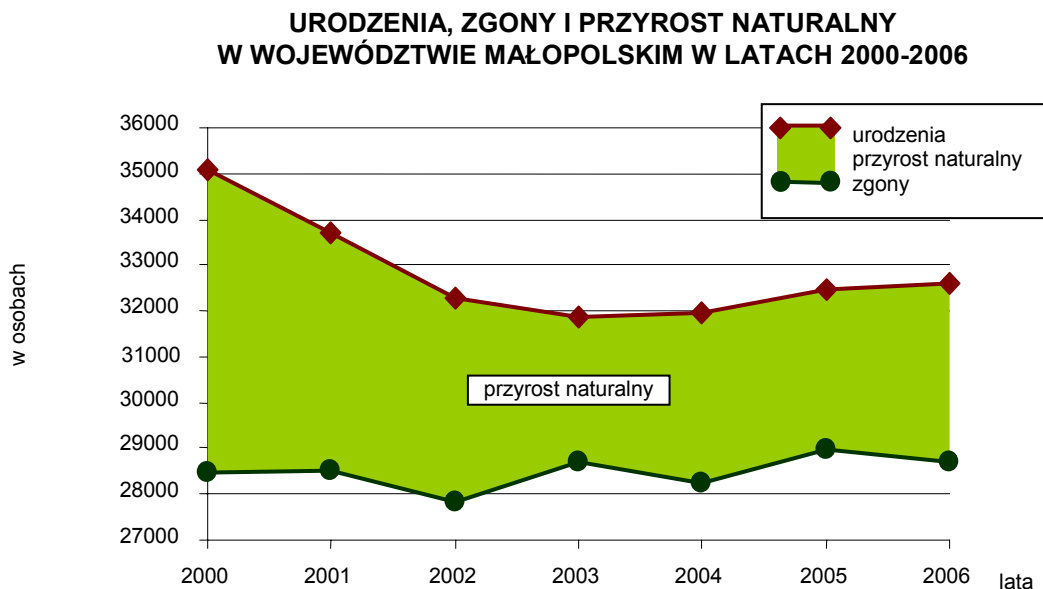
W łącznej liczbie ponad 1,9 tys. zgonów z powodu przyczyn zewnętrznych w 2005 roku, wypadki drogowe stanowiły 16,6% przyczyn zgonów. Rok wcześniej liczba zgonów z powodu przyczyn zewnętrznych była taka sama, ale wypadki drogowe stanowiły blisko 1/5 zgonów z tej grupy przyczyn.

W łącznej liczbie 28,7 tys. zgonów w 2006 roku **176 zgonów dotyczyło niemowląt**, czyli dzieci w wieku poniżej 1 roku. W porównaniu z 2005 rokiem liczba tych zgonów zmniejszyła się o niemal 7%. Współczynnik natężenia, czyli liczba zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych, wyniósł 5,4‰ wobec 5,8‰ rok wcześniej. Wśród zgonów tych dzieci zawsze jest większy odsetek chłopców i w omawianym roku 54% zgonów niemowląt dotyczyło chłopców a 46% dziewczynek, rok wcześniej relacja ta wynosiła 58:42.

Relatywnie więcej niemowląt umiera na wsi niż w mieście. Współczynnik natężenia w 2006 roku wyniósł odpowiednio - 5,5‰ oraz 5,2‰. Rok wcześniej wskaźnik ten na wsi i w mieście był bardziej zbliżony, gdyż wynosił odpowiednio 5,9‰ oraz 5,8‰.

Przy relatywnie korzystnej ogólnej dynamice liczby urodzeń i zgonów **przyrost naturalny wynosił 4,0 tys.** osób i w porównaniu do 2005 roku było to o 12,6% więcej, a w liczbach bezwzględnych o ponad 0,4 tys. osób więcej. Niemniej w porównaniu do roku 2000 przyrost w 2006 roku był o ponad 40%, a w liczbach bezwzględnych o blisko 2,7 tys. osób niższy.

Na przestrzeni ostatnich 6 lat najniższy przyrost naturalny w województwie był w 2003 roku i wynosił wówczas niespełna 3,2 tys. osób.



W przeliczeniu na 1000 mieszkańców przyrost naturalny w 2006 roku wyniósł 1,2‰ i był wyższy niż rok wcześniej o 0,2 pkt. W latach 2000 i 2003 wskaźnik ten kształtował się na poziomie odpowiednio 2,1‰ i niespełna 1,0‰.

W skali kraju po 4 latach ujemnego przyrostu naturalnego, czyli przewagi liczby zgonów nad urodzeniami w 2006 roku urodzeń było nieco więcej i współczynnik przyrostu naturalnego wyniósł 0,1‰ wobec minus 0,1‰ rok wcześniej.

W omawianym roku w miastach województwa małopolskiego współczynnik ten wyniósł 0,2‰ a na wsi 2,2‰. Rozpiętość wskaźnika przyrostu naturalnego w układzie gmin jest bardzo wysoka. Najwyższy wystąpił w gminie Słupnice (pow. limanowski) - 11,3‰, a najniższy, minus 6,4% - w gminie Mędrzechów (pow. dąbrowski). W Krakowie wskaźnik ten ukształtował się na poziomie minus 0,4‰ wobec minus 0,8‰ rok wcześniej.

Po 3 latach spadku w 2006 roku wyraźnie wzrosła mobilność terytorialna ludności na pobyt stały. W 2006 roku biura ewidencji ludności województwa zameldowały na pobyt stały 35,4 tys. osób i było to o 9,2% więcej niż rok wcześniej. W tym samym czasie liczba wymeldowań z pobytu stałego wyniosła 34,1 tys. i była o 16,7% wyższa niż rok wcześniej. Zatem **saldo migracji stałej wyniosło 1,3 tys.** wobec 3,2 tys. rok wcześniej. Na powyższą dynamikę i saldo migracji ogólnej znaczący wpływ wywarła migracja zagraniczna.

W omawianym roku liczba zameldowanych na pobyt stały przybyłych z zagranicy wyniosła 1,2 tys. i w porównaniu z 2005 rokiem zmniejszyła się nieznacznie. Natomiast na pobyt stały za granicę wymeldowało się

3,2 tys. osób, czyli 2,5-krotnie więcej niż rok wcześniej. Stąd saldo migracji zagranicznej, które w 2005 roku było minimalnie dodatnie (przewaga imigrantów nad emigrantami o 30 osób), w omawianym roku jest głęboko ujemne. Nadwyżka emigrantów nad imigrantami wyniosła ponad 2,0 tys. osób.

W migracjach wewnętrznych na pobyt stały w jednakowym stopniu - o ponad 10% wzrosła liczba zameldowań i wymeldowań, przy czym od wielu lat napływ przewyższa odpływ, stąd saldo tej migracji jest dodatnie i w 2006 roku wynosiło 3,3 tys. osób (rok wcześniej 3,2 tys.).

W kierunkach wewnętrznej migracji stalej utrzymuje się wysokie ujemne saldo migracji w miastach i po zmniejszeniu w 2005 roku w analizowanym okresie znacznie wzrosło. W 2006 roku wymeldowało się do innych miejscowości w kraju 17,1 tys. mieszkańców miast, a liczba zameldowanych wyniosła 15,5 tys. osób, zatem saldo migracji stalej wewnętrznej w miastach wyniosło minus 1,6 tys. osób, wobec minus 0,9 tys. rok wcześniej.

Umacnia się wysokie tempo napływu ludności na tereny wiejskie województwa. W omawianym roku na wsi zameldowało się na stałe 18,7 tys. mieszkańców kraju, a wymeldowało się z pobytu stałego do innych miejscowości 13,8 tys. osób. Zatem dodatnie saldo migracji stalej wewnętrznej na wsi wyniosło niemal 5,0 tys. osób wobec 4,1 tys. rok wcześniej.

W migracjach czasowych od 01 stycznia 2006 r. w przedmiocie badania nastąpiła zmiana czasu pobytu. W 2005 roku badaniem były objęte migracje czasowe powyżej 2 miesięcy, natomiast w 2006 roku - powyżej 3 miesięcy. Zmiana ta nie ma istotnego wpływu na skalę i dynamikę zjawiska.

W minionym roku mobilność terytorialna na pobyt czasowy minimalnie wzrosła, wobec niewielkiego zmniejszenia rok wcześniej. Według stanu w końcu 2006 roku na pobyt czasowy dłuższy niż 3 miesiące zameldowanych było 70,3 tys. osób, czyli o 0,1% więcej niż rok wcześniej. Równocześnie 56,0 tys. stałych mieszkańców województwa było czasowo nieobecnych w swoim stałym miejscu zamieszkania. Było to o 0,5% więcej niż w końcu 2005 roku.

Saldo migracji czasowej mimo obniżenia o 1,6%, nadal jest w województwie wysoko dodatnie i wynosiło 14,3 tys. osób, wobec 14,5 tys. rok wcześniej.

Charakterystyczne dla wsi głęboko ujemne saldo migracji czasowej minimalnie wzrosło i w końcu 2006 roku wyniosło minus 5,9 tys. osób wobec minus 5,8 tys. rok wcześniej.

Należy zaznaczyć, że na dynamikę migracji czasowych w województwie zasadniczy wpływ wywiera sytuacja w Krakowie charakterystyczna dla wielkich miast. Relatywnie wysoka liczba osób zameldowanych czasowo - 31,9 tys. w omawianym roku, przy znacznie niższej liczbie nieobecnych czasowo stałych mieszkańców miasta - 10,2 tys. powoduje, że bardzo wysokie dodatnie saldo wynoszące 21,8 tys. osób „pokryło” całe ujemne saldo migracji czasowej wsi oraz wielu miast województwa.

Utrzymujące się wysokie dodatnie saldo zarówno w migracji stalej jak i czasowej wspomagane przez dodatni przyrost naturalny pozwalają prognozować przyrost ludności w województwie. Według ostatniej prognozy GUS liczba mieszkańców Małopolski do 2020 roku wzrośnie do 3317 tys. osób, czyli o 1,9%. Wzrost liczby ludności prognozowany jest jeszcze w trzech województwach (wielkopolskim, pomorskim i nieznacznie mazowieckim). Dla Polski prognoza przewiduje 2,5-procentowy spadek liczby ludności.

Powyższa informacja sygnałna została opracowana w oparciu o tablicę bilansową „Stan, ruch naturalny i wędrownikowy ludności w 2006 r.” oraz tablice wynikowe za 2006 r. z poszczególnych działów demografii.